

Małgorzata Bogaj

Szkoła w XXI wieku- koncepcja P. Dalina i V. D. Rusta

Studia Pedagogiczne. Problemy Społeczne, Edukacyjne i Artystyczne 13,
139-145

2000

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Małgorzata Bogaj

SZKOŁA W XXI WIEKU – KONCEPCJA P. DALINA I V. D. RUSTA

Wstęp

W połowie lat osiemdziesiątych z inicjatywy Centrum Badań Edukacyjnych i Innowacji (CERI), które koordynuje różne działania edukacyjne państw zrzeszonych w OECD, zrodził się ruch naukowy, którego celem była eksploracja ważnych aspektów efektywności szkół oraz ich doskonalenie. W ramach owego ruchu podjęto kilka międzynarodowych projektów badawczych, m.in. *International School Improvement Project (ISIP)* oraz *Schoolyear 2020 Project*. Zorganizowano też kilka międzynarodowych kongresów poświęconych efektywności i doskonaleniu współczesnej szkoły, powołano także do życia specjalne czasopismo („School Effectiveness and School Improvement”) poświęcone tym problemom.

Zainicjowana została także specjalna seria wydawnicza (The School Development Series), w ramach której publikowane są prace poświęcone m.in. przyszłości szkoły i edukacji w świecie. Jedną z takich prac jest książka dwóch uczonych norweskich o znamienym tytule: *Towards Schooling for the Twenty – First Century (Ku edukacji dla/w XXI wieku, Londyn 1996)*. Jej autorami są Per Dalin i Val D. Rust. Ich wizja szkoły przyszłości jest na tyle oryginalna i dojrzała, że warta jest upowszechnienia.

Podstawowym założeniem koncepcji Dalina i Rusta jest to, że szkoła przyszłości to dobra szkoła tzn. taka, która jest szkołą uczącą się, „żywą” instytucją, która zmieniając się zachowuje zdolność do uczenia się i rozwoju. Skonstruowanie modelu takiej szkoły wymaga kilku elementów:

- analizy porównawczej czynników zmiany społecznej, wizji społeczeństwa przyszłości i wiedzy o potrzebach edukacyjnych młodzieży, które szkoła może najlepiej zaspokoić,
- analizy cech charakteryzujących różne typy organizacji, w tym szkoły,

- analizy roli szkoły w uczącym się społeczeństwie¹, do budowy którego zmierzamy,
- porównania wyników pracy różnych szkół alternatywnych w świecie.

Współczesne determinanty zmiany społecznej

Zdaniem P. Dalina i V. Rusta istnieje wiele czynników, których wpływ na zmiany społeczne jest bezsporny. Wyróżniają wśród nich 10 takich, których oddziaływanie jest najsilniejsze. Określają je zresztą mianem „rewolucji”. Słowo to oznacza w ich rozumieniu istotne i gruntowne zmiany w myśleniu o rzeczywistości, w jej wyjaśnianiu, w postawach ludzkich, w relacjach i strukturach, które mają znaczny wpływ na przyszłość społeczeństw. Te dziesięć rewolucji – zdaniem autorów – to: rewolucja w zakresie wiedzy i informacji, rewolucja demograficzna (gwałtowny wzrost populacji ludzkiej), globalizacja, rewolucja stosunków społecznych, rewolucja ekonomiczna, rewolucja technologiczna, rewolucja ekologiczna, rewolucja estetyczna, rewolucja polityczna, rewolucja w obrębie wartości.

Według P. Dalina i V. Rusta rewolucje te są tylko częścią szerszego procesu zmiany społecznej, będą jednak najsilniej oddziaływać na edukację, w tym także na szkołę. Na niektóre z tych czynników zwrócono uwagę w Białej Księdze, a także w znanym raporcie członków Rady Klubu Rzymskiego – A. Kinga i B. Schneidera – zatytułowanym: *Pierwsza rewolucja globalna. Jak przetrwać?* (1992). Szczegółowe analizowanie każdej z 10 rewolucji nie jest zatem konieczne, na niektóre jednak problemy warto zwrócić uwagę.

Według ocen futurologów wiedza ludzka podwaja się obecnie co sześć lat (King, Schneider 1992), natomiast według ocen analityków niemieckich wiedza niezbędna do obsługi nowych maszyn starzeje się w ciągu pięciu lat, a w pewnych zawodach podwaja się co dwa lata. Te i inne fakty, zdaniem P. Dalina i V. Rusta, szkoła musi uwzględnić w przyszłości.

Wielkim wyzwaniem dla edukacji będzie także gwałtowny wzrost populacji ludzkiej: obecnie żyje na świecie około 6 mld ludzi, a według szacunków demografów w 2025 będzie nas 8,4–9,4 mld. Przyrost ten nie będzie jednak równomierny. W ciągu najbliższych 30 lat 95% urodzin będzie przypadać na kraje rozwijające się, czego dobrą ilustracją jest Afryka. W 1985 r. w Europie i Afryce było po około 480 mln ludzi, natomiast przewiduje się, że w 2025 r. populacja w Afryce będzie 3-krotnie większa.

¹ Jest to wyraźne nawiązanie do tytułu *Białej Księgi Unii Europejskiej: Nauczanie i uczenie się – na drodze do uczącego się społeczeństwa* (1995).

Te różnice między krajami rozwiniętymi a rozwijającymi się będą dramatycznie wzrastać, co musi prowadzić do ogromnych migracji ludności i trudności w organizacji edukacji, także w krajach rozwiniętych.

Revolucja ekonomiczna – zdaniem P. Dalina i V. Rusta – polega przede wszystkim na bardzo szybkim zmniejszaniu się w XX wieku odsetków ludzi zatrudnionych w rolnictwie i bardzo wyraźnym wzroście zatrudnionych w sektorze usług. W Norwegii w 1990 r. w tym sektorze pracowało prawie 70% ogółu zatrudnionych. Podobnie zresztą jest w większości krajów Unii Europejskiej. Signum temporis jest także wzrost bezrobocia wśród ludzi wykształconych. Stwarza to określone przesłanki dla organizacji procesów edukacyjnych.

Ochrona środowiska już dziś jest pewnym kanonem działania edukacyjnego, w przyszłości powinna zaś stać się stylem życia. Ludzkość nie ma innej alternatywy, jeśli chce przetrwać.

Trzy ostatnie rewolucje (estetyczna, polityczna, wartości) ściśle wiążą się ze sobą. Rewolucja estetyczna – piszą autorzy – jest reakcją społeczeństw przeciwko wszechobecnej standaryzacji, masowej industrializacji społeczeństwa konsumenckiego. Jej wyrazem jest wzrastająca liczba wycieczek do muzeów, powiększająca się stale liczba tych, którzy uprawiają dla przyjemności muzykę poważną, chodzą do filharmonii, wzrastająca liczba muzeów (np. w Wielkiej Brytanii w ciągu ostatniego dziesięciolecia otwierano nowe muzea co 18 dni, w tym samym zaś okresie w Niemczech przybyło 300 nowych placówek muzealnych). Globalizacja gospodarki prowadzi jednak do swobodnego zderzenia cywilizacji, kultur i zmiany układu sił między nimi. Będzie to prowadzić m.in. do postępującej relatywizacji wartości, a równocześnie do pojawiania się różnych fundamentalizmów.

Wizja społeczeństwa przyszłości

Wymienione uprzednio czynniki (rewolucje) przekształcające współczesne społeczeństwa muszą prowadzić – siłą rzeczy – do określonych efektów, do określonego modelu społeczeństwa. Gdyby założyć, pisze P. Dalin i V. Rust, że proces zmian społecznych będzie przebiegał bez większych zakłóceń, wtedy społeczeństwo przyszłości będzie spełniać następujące warunki:

- życie w pełnej harmonii z naturą,
- demokratyzacja życia społecznego,
- przejście od dominacji do partnerstwa w strukturach społecznych,
- przejście od ekonomiki wojny do ekonomiki pokoju,
- godziwe życie dla świata (sfery) ludzi biednych,

- przejście od monokulturalizmu do multikulturalizmu,
- etos pracy,
- technologia w służbie rozwoju ludzkości,
- umiejętności życiowe w służbie zdrowia,
- przejście od standaryzacji do kreatywności.

Owe warunki są na tyle jasne, że nie wymagają komentarza. Wszakże trzeba podkreślić, iż ich spełnienie wymaga od społeczeństw minimum wspólnych wartości, norm, postaw, a więc nowej etyki globalnej, która może stać się podstawą dla zbiorowego wysiłku na rzecz pokoju i rozwoju ludzkości. Szkoła XXI wieku może odegrać decydującą rolę w budowaniu i wdrażaniu owej etyki globalnej. Musi zatem – zdaniem P. Dalina i V. Rusta – z większą niż dziś odpowiedzialnością traktować wartości, włączając je do każdej części programu wychowawczego szkoły. Wymagać to jednak będzie pełnej mobilizacji uczniów, rodziców, nauczycieli, organizacji społecznych i aparatu politycznego.

Model szkoły (edukacji) przyszłości

Ku nowej filozofii procesu kształcenia

Spełnienie zasygnalizowanych wyżej warunków wymaga także nowej racjonalizacji edukacji, związanej z umacnianiem się w rzeczywistości oświatowej paradygmatu edukacji podmiotowej i zmianami następującymi w aksjologii i teleologii edukacyjnej (A. Bogaj 1996).

Ta nowa racjonalność edukacyjna wymaga przede wszystkim nowej taksonomii celów procesu kształcenia, odbiegającej istotnie od dotychczasowej i powszechnie akceptowanej – także w Polsce – taksonomii Blooma (por. również B. Niemierko 1993). Taksonomia Dalina-Rusta obejmuje tylko trzy kategorie celów, a mianowicie: zrozumienie faktów, zrozumienie procesów, zrozumienie kontekstu.

Wymagają one zupełnie nowych, dotąd na ogół pomijanych, kompetencji ucznia: kategoryzacji, myślenia analogiami, ekstrapolacji, myślenia krytycznego, ewaluacji wartości, samodyscypliny i samooceny.

Nowe funkcje szkoły (edukacji) przyszłości

W literaturze pedagogicznej terminu „funkcja szkoły” używa się co najmniej w dwóch znaczeniach, a mianowicie:

- na oznaczenie działania (lub zespołu działań) skierowanych na wykonanie określonego zadania stojącego przed szkołą,
- na oznaczenie ogółu rzeczywistych skutków (zarówno przewidzianych

i pożądanym, jak nieprzewidywanym i niepożądanym) działania szkoły związanych z wykonywaniem określonego zadania lub zespołu działań.

P. Dalin i V. Rust funkcje szkoły rozumieją odmiennie. Według nich funkcja szkoły, to swego rodzaju posłannictwo, misja społeczna. Biorąc pod uwagę zasygnalizowane uprzednio determinanty przemian i wizji społeczeństwa przyszłości, autorzy wyróżnili następujące funkcje szkoły (edukacji) w XXI wieku:

- służba dla demokracji,
- służba dla wielokulturowości,
- służba dla przetrwania rodzaju ludzkiego,
- służba dla pracy,
- służba dla piękna i estetyki,
- służba dla człowieka i jego środowiska,
- służba dla indywidualnego rozwoju i autokracji.

W przypadku pierwszej funkcji chodzi o kształtowanie i wpajanie demokratycznych wartości i postaw młodzieży. Trzeba zaś zwrócić uwagę na to, iż większość szkół posiada autorytarny i hierarchiczny charakter organizacji, co niewątpliwie utrudnia młodzieży zrozumienie istoty demokracji. Nie chodzi bowiem tylko o nauczanie o demokracji, ale o wiele więcej, a mianowicie (por. Z. Kwieciński 1996, s. 9):

- o demokratyzację oświaty (uspołecznienie doktryny, decyzji i kontroli ich wykonania, programy wyrównawcze, elastyczność wszystkich aspektów oświaty i szkoły),
- o demokrację w szkole (szkoła jako doświadczanie wyboru, partnerstwa, orientacji na człowieka i samorozwój),
- o edukację do demokracji przedstawicielskiej (kształcenia obywatelskie w roli wyborcy, decydenta, przedstawiciela, eksperta itp.),
- o edukację do demokracji podmiotowej – uczestniczącej.

Z kolei edukacja do wielokulturowości ma następujące cele:

- zrozumienie i szacunek dla naszej kulturowej różnorodności,
- promowanie zrozumienia dla kulturowego i etnicznego dziedzictwa ludzkości, tolerancja dla odmienności, walka z wszelką dyskryminacją,
- promowanie odpowiedzialności wobec kultury narodowej i ogólno ludzkiej, budowanie odpowiedniego programu działań w tym zakresie,
- nabywanie wiedzy, umiejętności i postaw tolerancji wobec różnych kultur.

Trzecia funkcja szkoły przyszłości – szkoła dla przetrwania wymaga czterech rodzajów działań, a mianowicie:

- edukacji środowiskowej,
- wychowania dla pokoju,

- edukacji zdrowotnej,
- walki o równość szans życiowych, w tym edukacyjnych: równego dostępu do oświaty (na wszystkich jej szczeblach), równego udziału w systemie edukacji oraz w osiąganiu wykształcenia. Wychowanie do pracy i przez pracę zawsze było podstawą działania współczesnej szkoły. Dalin i Rust zwracają uwagę na to, iż w postmodernistycznym społeczeństwie praca będzie rozumiana trojako: albo tradycyjnie – jak dziś, albo jako aktywność i samorozwój w domu, albo jako działalność na rzecz środowiska. Szczególnie istotną rolę będzie ogrywać kształcenie dla szeroko rozumianego sektora usług. Wychowanie dla i poprzez sztukę zawsze było, jest i będzie podstawową funkcją szkoły, także szkoły w XXI wieku. Stosunkowo nową i mało poznaną – szczególnie w polskich szkołach – jest służba dla człowieka i jego środowiska. Chodzi tu – według Dalina i Rusta – nie tylko o szeroko pojmowaną edukację środowiskową, ale także o służbę socjalną, o słuźenie środowisku poprzez uczestnictwo (learning by participation) w jego budowie i rozwoju. Ostatnia zaś z wymienionych przez autorów funkcja szkoły przyszłości wymaga:
- przygotowania młodych pokoleń do racjonalnego wykorzystania czasu wolnego,
- przygotowania do życia w rodzinie,
- przygotowania do życia domowego.

Zasady konstrukcji programów

Istnieje kilka podstawowych zasad lub punktów odniesienia, którymi powinniśmy kierować się – zdaniem Dalina i Rusta – podczas konstrukcji programów nauczania:

- mniej oznacza lepiej niż więcej,
- wszystko wiązać razem,
- przedmiotowo i interdyscyplinarnie,
- uczenie się w szkole a uczenie się w domu,
- indywidualne a zbiorowe uczenie się,
- szkoła a środowisko,
- rozwój indywidualny ucznia,
- rozwój społeczny ucznia,
- nauczyciel, który uczy się,
- szkoła, jako instytucja ucząca się.

Treści kształcenia w szkole przyszłości winny być, zdaniem autorów, ułożone blokowo. Jako przykład – zaczerpnięty ze szkół angielskich (1985) – podają następujące bloki: estetyka i kreatywność, człowiek a społeczeństwo, lingwistyka i literatura, matematyka, nauki przyrodnicze, moralność,

zdrowie fizyczne, rozwój duchowy ucznia, technologia.

Warto także – na zakończenie – podkreślić, iż Dalin i Rust dostrzegają – sądzę, iż słusznie – że istnieje pilna potrzeba zmiany struktury współczesnych i przyszłych programów w szkole. Chodzi o to, iż programy obecne koncentrują się na dwóch elementach: naturze i kulturze. Autorzy proponują, by uzupełnić je o kolejne dwa elementy, a mianowicie: ja, inni. Obejmować one winny wiedzę o tym kim jestem, moje wady i zalety, kim są i jak egzystują inni, zrozumienie innych kultur, innych religii, innych języków.

Uwagi końcowe

W niniejszej pracy zasygnalizowałam zaledwie podstawowe założenia koncepcji szkoły w XX wieku autorstwa P. Dalina i V. Rusta. Starłam się uwypuklić te kwestie, które są ważne z punktu widzenia reformy współczesnej szkoły. Niektóre zaś pytania pozostawiłam otwarte, zachęcając Czytelników do własnych przemyśleń i refleksji.

Literatura

- Bogaj A. (1996) *Racjonalność współczesnej metodologii badań edukacyjnych*, w: *Metodologiczne i badawcze problemy nauk pedagogicznych*, red. A. Bogaj, A. Jopkiewicz, „Rocznik Świętokrzyski”, nr 23, Kielce.
- Biała Księża (1997) *Nauczanie i uczenie się – na drodze do uczącego się społeczeństwa*, Warszawa.
- Dalin P., Rust V. D. (1996) *Towards Schooling for the Twenty – First Century*, London–New York.
- King A., Schneider B. (1992) *Pierwsza rewolucja globalna. Jak przetrwać*, Warszawa.
- Kwieciński Z. (1996) *Oświata wobec transformacji ustrojowej*, w: *Nowe konteksty strategii edukacyjnej*, Warszawa.